

**Sygnatura akt VI Ka 1222/13**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **21 lutego 2014** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Grażyna Tokarczyk (spr.)

Sędziowie SSR del. Marcin Schoenborn

SSO Bożena Żywioł

Protokolant Barbara Szkabarnicka

przy udziale Marka Dutkowskiego Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 21 lutego 2014 r.

sprawy **Z. S.** ur. (...) w G.

syna S. i A.

oskarżonego z art. 209§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez Prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 25 września 2013 r. sygnatura akt III K 433/13

na mocy art. 437 § 1 kpk i art. 636 § 1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokata S. Z. kwotę 516,60 zł (pięćset szesnaście złotych i sześćdziesiąt groszy) obejmującą kwotę 96,60 zł (dziewięćdziesiąt sześć złotych i sześćdziesiąt groszy) podatku VAT, tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów obrony oskarżonego z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

3. kosztami procesu za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 1222/13

## UZASADNIENIE

Z. S. oskarżony został o to, że w okresie od 01 lipca 2011 r. do 16 stycznia 2012 r. i od 08 lutego 2012 r. do 29 sierpnia 2012 r. w G. uporczywie uchylał się od ciążącego na nim obowiązku opieki poprzez nielożenie na utrzymanie córek A. i A. S. alimentów w kwocie łącznej 800 zł miesięcznie zasądzonych wyrokiem Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 21.10.2010 r. sygn. akt V RC 450/10, przez co narażał je na niemożność zaspokojenia ich podstawowych potrzeb życiowych, tj. o przestępstwo z art. 209 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 25 września 2013 r. sygn. akt III K 433/13 uniewinnił Z. S. od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Prokurator zaskarżając wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego zarzucił orzeczeniu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a mający wpływ na jego treść, polegający na bezpodstawnym i bezkrytycznym uznaniu, iż brak jest dowodów winy oskarżonego, podczas, gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego prowadzi do wniosku, iż oskarżony dopuścił się zarzucanego mu przestępstwa.

Oskarżyciel publiczny wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje.**

Apelacja Prokuratora nie zasługuje na uwzględnienie, o czym przekonuje kontrola odwoławcza przeprowadzonego przez Sąd I instancji postępowania dowodowego, zaskarżonego orzeczenia, jego uzasadnienia oraz analiza uzasadnienia środka odwoławczego.

Na wstępie spostrzec należało, iż zarzut apelacji nie przystaje do treści uzasadnienia tego środka odwoławczego, bo choć Prokurator wyartykułował zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, to w uzasadnieniu wskazał, że z ustaleniami się godzi, czyli z tym, że czas, w którym można było rozpatrywać odpowiedzialność oskarżonego ograniczony jest do okresu od kwietnia do sierpnia 2012 r. Dalszy wywód to w zasadzie prosta zależność, która wedle skarżącego sprowadza się do wniosku, że skoro oskarżony alimentów nie płacił, a dochody uzyskiwał to wypełnił znamiona występku z art. 209 § 1 kk.

Zupełnie pominął skarżący wywody i wnioski Sądu orzekającego co do przyczyn, dla których ten nie uznał wypełnienia przez Z. S. znamion czynu zabronionego. Zatem pomimo jednak zaakceptowania ustaleń faktycznych, a chyba braku zgody z oceną prawną, apelujący nie zaprezentował w tym kierunku żadnych argumentów, czyli za tym, iż oskarżony uchylał się od łożenia na utrzymanie córek i że czynił to uporczywie.

Przypomnienia wymaga, w realiach wywiedzionego środka odwoławczego treść art. 434 § 1 kpk, wedle niego Sąd odwoławczy może orzec na niekorzyść oskarżonego tylko wtedy, gdy wniesiono na jego niekorzyść środek odwoławczy, a także tylko w granicach zaskarżenia, chyba że ustawa stanowi inaczej. Jeżeli środek odwoławczy pochodzi od oskarżyciela publicznego lub pełnomocnika, sąd odwoławczy może orzec na niekorzyść oskarżonego ponadto tylko w razie stwierdzenia uchybień podniesionych w środku odwoławczym lub podlegających uwzględnieniu z urzędu.

Sąd Okręgowy miał zatem powinność zbadania trafności sformułowanych zarzutów apelacyjnych skoro środek odwoławczy pochodzi od profesjonalisty, a poza nimi jedynie okoliczności podlegających uwzględnieniu z urzędu. Już na wstępie stwierdzić trzeba, że tych ostatnich nie sposób się dopatrzyć.

Z kolei zarzut apelacji jest oczywiście nietrafny, już w świetle uzasadnienia środka odwoławczego, a z tegoż uzasadnienia równie trudno wyprowadzić inny zarzut.

Prawidłowo zatem Sąd I instancji ustalił, że w okresie owych pięciu miesięcy oskarżony nie przekazywał do rąk matki dzieci alimentów, co wskazuje, że okres ten może być potraktowany, jako ten, w którym istnieje możliwość ustalenia trwałości uchylenia. Niemniej zgodzić się też wypada, że to samo przez się nie stanowi o wyczerpaniu znamion czynu zabronionego, w takiej bowiem sytuacji ustawodawca odmiennie zredagowałby treść normy prawnej wyznaczającej znamiona czynu zabronionego. Istotne jest natomiast to, czy z jednej strony można mówić o uchyłaniu się i do tego uporczywym. Jakkolwiek nie przekazywał oskarżony pieniędzy, to jednak wspomagał utrzymanie dzieci poprzez czynienie na ich rzecz zakupów odzieży. Tego matka dzieci nie kwestionowała, oczywiście można się teoretycznie zastanawiać, czy odmiennie potrzeby nie były istotniejsze, ale domniemań nie sposób czynić, zwłaszcza, że była żona nie wyrażała w tym zakresie pretensji.

Całokształt zachowania oskarżonego w okresie objętym zarzutem, a to wywiązywanie się z obowiązku, przynajmniej częściowe nawet w okresie, gdy sam pozbawiony był pracy, a co więcej w okresie niezdolności do pracy wynikającej ze stanu zdrowia, bezpośrednia postawa względem dzieci i późniejsze zachowania, również przeczą ustaleniu, że istotnie

oskarżony uchylał się i to uporczywie. Nie bez znaczenia jest też pogorszenie jego sytuacji życiowej i zarobkowej, co znalazło odbicie w ugodzie obniżającej wysokość świadczenia. Wreszcie trudno doszukać się owej uporczywości.

Przyjmuje się, że znamię uporczywości łączy w sobie dwa elementy. Obiektywny, który wydaje się spełniony, a polega na trwaniu pewnego stanu rzeczy przez określony dłuższy czas (np. na wstrzymywaniu się z zapłatą kolejnych rat alimentacyjnych co najmniej przez 3 miesiące lub płacenie ich nieregularnie albo w kwotach znacznie niższych od należnych). Drugi charakteryzuje postępowanie sprawcy od strony podmiotowej, a polega na szczególnym nastawieniu psychicznym wyrażającym się w nieustępliwości, chęci postawienia na swoim (obojętne z jakich pobudek), podtrzymywaniu własnego stanowiska na przekór ewentualnym próbom jego zmiany.

Realizacji tego drugiego elementu nie sposób dopatrzeć się w zachowaniu i postawie oskarżonego ani wcześniej, ani w okresie wspomnianych pięciu miesięcy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy utrzymał w mocy wyrok zaskarżony.